

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. -- BIAŁ. STOK -- Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## PONURE NABOŻEŃSTWO W MARJAWICKIEM GNEŹDZIE

Przy śpiewie „Gospodi pomiluj” ex-djaka prawosławnego

**Płock, 24. 9.**  
(Sprawozdanie specjalnego wysłannika naszego pisma)  
Mimo ogłoszenia dwudniowej przerwy w procesie marjawickim, Płock kipi dawno niewidzianym życiem. Wczoraj jako w pierwszy dzień świąteczny od dnia rozpoczęcia sprawy, przybyło do Płocka z prowincji bardzo wiele osób zamiejscowych.

Mimo słońca na ulicach zbierają się tłumy ludzi żywo komentujące drastyczny, oburzający proces.

Gazety warszawskie ukazały się wczoraj w Płocku już o godz. 9 rano.

W kawiarniach płockich toczą się ożywione dyskusje na temat sobotnich zeznań ex-siostr mandolinistek, skrzywdzonych na czel przez Kowalskiego.

### W MURACH KLASZTORU MARJAWICKIEGO

Dzień wczorajszy w klasztorze marjawickim minął pod znakiem przynębienia. Po korytarzach snuła się zakłopotani księża i braciszki i zawstydzone siostry. Wszyscy oni unikają wzroku osób zwiedzających urządzenia klasztorne.

### Msza ks. Kowalskiego

Wczesnym rankiem wczoraj oskarżony arcybiskup Kowalski odprawił w kościele klasztornym mszę, której wysłuchali obecni w Płocku w komplecie biskup marjawicki, proboszczowie parafii, duchowni niższych stopni, klerycy, siostry, braciszki i dziatwa z internatów, szkół i ochron marjawickich.

### Narada biskupów

Bezpośrednio po tej mszy w mieszkaniu Kowalskiego rozpoczęły się narady biskupów w sprawie toczącego się procesu.

Podobno na konferencji ustalono, iż w razie skazania Kowalskiego następcą jego będzie o. Filip (biskup Feldman). Wprawdzie starszym biskupem jest Próchniewski, ale na jego niekorzystnie przemawia okoliczność, iż był on niegdyś księdzem kościoła rzymsko-katolickiego.

Podczas gdy w apartamentach klasztornych naradzano się nad dalszymi losami sekty w kościele klasztornym odbywało się nowe misterjum.

### Niesamowite nabożeństwo prawosławne

Odprawił je b. psalmista cerkwi prawosławnej w Nabrozu w Piotrkowskim, wydany z kościoła prawosławnego za wysoce niemoralne prowadzenie się — nazwiskiem Szwedko.

Ten przygarnięty przez marjawitów duchowny, nie posiada wcale święceń kapłańskich, o czym świadczy wydany w swoim czasie komunikat synodu prawosławnego.

Szwedko jest wybitnym typem azjaty. Grube krecone włosy, kwadratowa niemal twarz, śniada cera i czarne opuszczone w dół wąsiki, upodobił go do mongola.

Na nabożeństwie było obecnych około 20 osób, z tego większość za konników. Modły odprawiono w języku rosyjskim, co czyniło szczególnie przygnębiające wrażenie. Ponieważ przy nabożeństwie prawosławnym konieczna jest obecność dwu diakonów, a Szwedko posiada tylko jednego swego pomocnika, przy nabożeństwie asystował diakon marjawicki.

Na chórze rosyjskie pieśni kościelne śpiewał chór zakonnych dziewcząt marjawickich, myląc się co chwila i fałszując w najfatalniejszy sposób akcent rosyjski.

Z twarzyczek śpiewających dzieci łatwo można było wyczytać, jaka przykreść sprawiło im śpiewanie pieśni w obcym, niezrozumiałym dla nich języku.

Po ukończeniu modłów tenże nie wyswięcony psalmista prawosławny rozpoczął udzielanie komunii. Kolejno przystąpiło do niej kilkanaście siostr zakonnych, oraz kilka osób cywilnych.

Według opowiadania braciszków marjawickich, w kościele klasztornym odprawiane są nie tylko nabożeństwa prawosławne, ale także nabożeństwa kościoła narodowego. Ostatnio nawet w kościele tym odprawił nabożeństwo bawłacy chwila w Płocku biskup chorwacki

kościoła narodowego. Suma marjawicka i kazanie biskupa Próchniewskiego. Bezpośrednio po ukończeniu „nabożeństwa prawosławnego”, rozpoczęła się w kościele msza. Wskutek niepogody i stale topniejącej liczby „wiernych” w kościele znajdowało się około 50 osób. Nabożeństwo celebrował biskup Próchniewski w infule biskupiej z pastorałem w reku. Do ołtarza biskup Próchniewski

podszedł w asyście 30 młodych dziewczyn z grupy mandolinistek i śpiewaczek ubranych w stroje ludowe pomysłu „mateczki” Kozłowskiej. Strój ten składa się z lowickiej spódniczki, wyszywanego błyskotkami gorsecika i serdaczka, wielu sznurów koralu i peków wstążek. Na głowie dziewczęta mają coś w rodzaju korony lub t. zw. „kokosznika” rosyjskiego. Gdy biskup Próchniewski zaczął

odprawić mszę, mandolinistki usiadły na stopniach ołtarza i prezbiterium przybierając teatralne, wyreżyserowane przez specjalną siostrę pozy. Maskarada ta bawiła widocznie dziewczęta, gdyż chichotały i siostra klecząca stale obok nich musiała uspokajać je grożąc palcem. Na chórze śpiewał tym razem po polsku, ten sam zespół śpiewaków, który na chwilę przedtem asystował przy nabożeństwie prawosławnym.

W połowie mszy biskup Próchniewski wszedł na ambonę i wygłosił

### kazanie

do zebranej garstki ludzi. W kościele marjawickim kazań zwykle nie bywa. W niedziele czytają tylko ewangelje. Kazania bywają tylko w dni specjalnie uroczystych świąt. Wczorajsze kazanie dotyczyło toczącego się w sądzie płockim procesu marjawickiego.

Biskup Próchniewski mówił o prześladowaniu jakiego doznają marjawici i dowodził, iż całe oskarżenie jest intrygą rozpustników i intrygantów, chcących zniszczyć arcybiskupa Kowalskiego, który całe życie poświęcił dla zjednoczenia kościołów i dla dobra marjawicy.

„Przez niecie Intrygi — wołał biskup Próchniewski — my możemy stać się trupami, ale marjawityzm nie zaginie, bo jest postannictwem Bożym”.

W końcu biskup Próchniewski kazał wiernym zanosić modły „o sprawiedliwość dla „Najdosłotniejszego Ojca” (Kowalskiego) i łaskę przebaczenia dla zaślepionych wrogów”.

Na nabożeństwie tem obecni byli wszyscy biskupi

### (prócz Kowalskiego).

Siostry zakonne wysłuchały kazania stojąc w bocznych łóżach kościoła na galerji pierwszego piętra.

Przez cały czas nabożeństwa w kruchcie jeden z subdiakonów sprzedawał na stoliku pismo marjawickie i cienkie świeczki woskowe używane przez prawosławnych.

### Barankowe małżeństwa i „mistyczne” dzieci

Po nabożeństwie wysłannik nasz nawiązał rozmowę z jednym z duchownych marjawickich na temat małżeństw księży marjawickich.

„Księża marjawicki — mówi ów duchowny — nie wybierają sobie małżonek. Czyni to z woli wyższej arcybiskupa Kowalski.

Szermak przeciw jego decyzji nie wolno. Zdarzyło się w swoim czasie, iż kilku nowowyswięconych księży, niezadowolonych z przeznaczonych im małżonek usiłowało zamienić je w drodze polubowej. Uznano to jednak za bardzo ciężkie przewinięcie i winnych pozbawiono godności i usunięto z klasztoru. Wydalono wtedy 6 księży i 2 siostry.

— Małżeństwa nasze — mówi ów duchowny — żyją zawsze oddzielnie. Małżonek i małżonka mają cele w swych rejonach. Wolno im tylko schodzić się od czasu do czasu. Gdy małżonka poczucie się matka, jest stanowczo odseparowana od męża, który nie może zobaczyć jej wcześniej, niż w 20 tygodni po urodzeniu dziecięcia.

Dzieci z tych „barankowych” czy też „mistycznych” małżeństw zaraz po urodzeniu oddawane są do ogólnego internatu, gdzie wychowaniem ich zajmują się specjalne siostry. Matki nigdy nie karmią swych dzieci.

— Czy małżeństwa dopuszczalne są tylko wśród kapłanów? — pytam.

— Narazie stosowane są pewne ograniczenia ze względów lokalnych. Ale już dziś nawet diakoni mają żony. A gdy wykończymy nasz nowy gmach, to...

„Wtedy i my braciszkiwie dostaniemy małżoneczki — mówi uciechony, obecny przy rozmowie, brat Kamil.

— Naturalnie, naturalnie i wy dostaniecie! — uspokaja rozpromienionego brata stateczny, czerstwy, wysoki — nasz rozmówca.

### WSRÓD MARJAWITÓW W WARSZAWIE

W Warszawie istnieją dwa kościoły marjawickie — jeden na ul. Szarej, drugi na Karolkowej. Ten właśnie kościół odwiedził wczoraj jeden z naszych współpracowników, aby dowiedzieć się, co myśla o procesie.

Wszystkie jednak pytania w tym kierunku pozostawały bez odpowiedzi, księża marjawicki bowiem zabronili swym „wiernym” nietylko mówienia, ale nawet myślenia o procesie.

Zato sam proboszcz obu parafii, ks. Bucholc, jest o procesie dobrej myśli.

— Wszystko to kłamstwo — mówi — zwykłe intrygi ludzi złych, którzy chcieli na marjawityzm robić interesy. Nie udało się i stał zemsta. Ale nic nas nie złamie.

— Czy wszyscy marjawici są tego samego zdania?

— Wszyscy, a jest nas w Warszawie około 3.000 praktykujących, nie licząc sympatyków.

— A jak ksiądz przypuszcza, co do wyroku? — spytałem dalej.

— Prorokiem nie jestem, ale wierzę, że wyjdziemy ze sprawy z wyjątkiem.

Narazie przez cały czas procesu odbywać się będą w kościołach adoracje — codziennie o godz. 7-ej rano. (Dalszy ciąg na str. 2 i 3)

## 500 trupów w zgliszczach teatru

Dantejskie sceny w krwawym świetle płomieni

Całe rodziny padły pastwą pożaru

### Sraszliwa katastrofa w Madrycie

Telegramy własne naszego pisma

**MADRYT, 24. 9.** Najstarszy i największy teatr madrycki „Teatro Novedades”, obrznięty budynkiem drewnianym, położony w najbliższej zamieszkałej dzielnicy miasta padł wczoraj ofiarą straszego pożaru.

Pożar, spowodowany krótkim spleciem za kulisami, wybuchł pod koniec popołudniowego przedstawienia.

W pewnej chwili buchnęły ze sceny na widownię płomienie i kłęby dymu. Pożar w przelągu kilku minut ogarnął i wkrótce strawił stare drewniane urządzenia teatru.

Publiczność w ilości około 3000 osób, zapełniająca szczerze teatr w szalonym popłochu rzuciła się do jedynego wyjścia.

Skutki paniki były straszne. Masy widzów odrzucając zatarasowały wszystkie przejścia.

W kłębówku ludzkim rozgrywały się krew w żyłach ścinające walki. Kobiecy i dzieci padały na ziemię, a na żywym, drgającym, przeraźliwie jęczącym po moście staczali krwawe bójkę mężczyźni rozszalałi widmem śmierci.

Orkiestra zachowywała się po bohatersku. Próbowano ona początkowo opanować panikę, grając dalej, jednakże nikt na nią nie zwracał uwagi.

Przybyłe wkrótce po wybuchu pożaru około g. 9-tej wszystkie oddziały straży ogólnowej nie mogły początkowo podjechać pod teatr, ponieważ ulice dojazdowe zalegały tłumy ciekawych. Dopiero silnym oddziałom wojska udało się utropować drogę dla rannych.

Wszelkie jednak wysiłki stłumienia pożaru były bezskuteczne. Teatr spłonął do fundamentów. Płomienie przerzuciły się następnie na blok domów, okalających teatr.

Zarządzono natychmiast opróżnienie płonących domów, gdyż mało jest nadziei, aby udało się je uchronić przed zniszczeniem.

Dokładnej liczby ofiar nie zdołano dotychczas ustalić.

Narazie wydobyto ze zgliszcz 20 trupów, w tem wiele dzieci. W szpitalach umieszczono około

200 rannych, wśród nich 60 ciężko.

Około północy przybył na miejsce katastrofy gen. Primo de Rivera, członekowie gabinetu, burmistrz Madrytu i przedstawiciele władz.

PARYŻ, 24. 9. Według wiadomości nadeszłych tu z Madrytu skutki olbrzymiego pożaru „Teatro Novedades” mają być straszliwe.

Ostatnie doniesienia oceniają liczbę zabitych na 500 osób.

MADRYT, 24. 9. Całe miasto żyje pod wrażeniem katastrofalnego pożaru Teater Novedades.

Naoczny świadek pożaru, masywnista teatralny, opowiada, iż pożar wybuchł podczas ostatniego aktu.

Na ciemnej scenie tańczył właśnie zespół baletowy. Tancerki

trzymały laski, zakończone różnokolorowymi świecami lampkami elektrycznymi.

Nagle wszystkie żarówki na laskach tancerzek pękły z hukami. Teatr pogrążył się w ciemnościach.

Z za kulis przedostały się na widownię odgłosy gorączkowego ruchu, słyszano niezrozumiałe okrzyki.

Pożar wybuchł skutkiem krótkiego splecia w garderobach tancerzek, a następnie objął dekoracje.

Publiczność zaniepokojona i dezorientowana nie wiedziała co z sobą począć.

Gdy ze sceny buchnęły na widownię pierwsze języki płomieni, wśród widzów powstała nieopisana panika. Wszystko rzuciło się do wyjść.

W najtragiczniejszym położeniu znaleźli się widzowie na wyższych piętrach.

Przy krwawym świetle płonących urządzeń teatru rozgrywały się straszne sceny.

Ludzie ogarnięci szałem strachu, zeskakiwali z galerji na parter i padali ciężko ranni z pogruchaniami kośćmi, trawieni przez uciekających.

Inni zeskakiwali wprost na głowy pchających się ku wyjściu, pomnażając w ten sposób liczbę ofiar.

Grozę katastrofy powiększał fakt, że na przedstawienie popołudniowe przybyły całe rodziny wraz z dziećmi.

Naoczni świadkowie widzieli, jak matki rzuciły z góry na parter dzieci, nie zdając sobie sprawy, że tam również czeka je okropna śmierć. Jeden z obecnych, nawołujący swe dzieci, ponosił śmierć pod okcasami kilkuset osób.

Przepełnione schody nie wytrzymały ciężaru, runęły wyższe piętra, przygniatając dziesiątki osób.

Przed teatrem i na pobliskich ulicach zebrały się tysięczne tłumy krewnych i znających się w płonącym teatrze.

Zewsząd rozlegały się rozpaczliwe okrzyki, rozgorączkowany tłum stale szturmował silny kordon policji i wojska, otaczający teatr.

Publiczność, zebrana przed teatrem i straż pożarna bezsilna wobec rozszalałego żywiołu, musiała bezradnie przyglądać się tragicznym scenom, rozgrywającym się na dachu 6-piętrowego gmachu w oknach teatru.

Na dachu budynku teatru biegali rozpaczliwie trzy płonące postacie ludzkie, z tych jedna z dzieckiem na ręku, rozpaczliwie wołając o pomoc. Nieszczęśliwi zgineli w oczach zgromadzonych tłumów. (UP).

**MADRYT, 24. 9. Godz. 9-ta.** Do tej pory zdołano wydobyć ze zgliszcz spalonego teatru 63 trupów.

Liczba rannych umieszczonych w szpitalach wzrosła do 300. Z pośród 80 ciężko rannych zmarło już 5 osób.



GRUPA MŁODYCH MANDOLINISTEK w strojach pomysłu mateczki Kozłowskiej. W grupie tej znalazła się wszystkie oskarżycielki arcybiskupa marjawitów.



Fiałkowska



Osińska



Jomasikówna



Niewiadomska

EX-MANDOLINISTKI MARJAWICKIE Z PROCESU PŁOCKIEGO

# ZA ZAMKNIĘTEM DRZWIAMI

## procesu marjawickiego

### Wrażenia z sali sądowej naszego specjalnego wysłannika

Płock, 24.9.

Dwudniowa przerwa w procesie głowy marjawitów Kowalskiego stała się dobrze zasłużonym odprężnikiem nie tylko dla sędziów oraz stron, ale i poszkodowanych kobiet i dziewcząt, występujących w charakterze świadków.

Owe pięć dni tajnej rozprawy, które mamy za sobą, doprowadziły niektóre poszkodowane do zupełnego rozstroju nerwowego, bo też przyczyną potemu było aż nadto.

Młode panienki przez pięć dni nie tylko słuchały musiałych ohydnych drastycznych, nie tylko musiały całymi godzinami bronić się przed atakami wytrawnej obrony, ale każda im jeszcze przeżywać i rozpałmiętywać okropne sceny wyuzdania.

Nic więc dziwnego, że w ostatnich chwilach, kiedy to właśnie zbliżyły się najbardziej wstrząsające, zczernia, odporność nerwowa poszkodowanych wyczerpała się ostatecznie.

### STRASZNE OBRAZY

Widok tych nieletnich dziewcząt, wobec których przez tyle czasu roztrąsano tak niebывale drastyczne sprawy, czynił wrażenie nader przykre. Były chwile, że wprost nie miałem odwagi na nie spojrzeć, mianowicie wtedy, gdy zrucano im przed oczy obrazy ociekające zgnilizną, ujęte w straszliwie realistyczne słowa fachowości prawniczej.

A robiono to wszystko gruntownie, gdyż poza aktem oskarżenia świadkowie na pytania sądu po raz drugi w rozszerzonej naogół i bardzo szczegółowej formie przedstawiali co wiedza, po raz trzeci robili to indagowani przez prokuratora, a po raz czwarty i nieraz piąty — na pytania obrony.

W pewnym momencie rzucitem okiem na ławkę, gdzie siedzieli Osinówna, Tomasiówna i Fijałkowska, ongiś mandolinistki Kowalskiego. Było to akurat w czasie szczegółowego opisu najbardziej drastycznej sceny, wchodzącej w zakres procesu.

### ŚMIECH CZY PŁACZ

Fijałkowska i Tomasiówna kuliły się na swych miejscach, schyliwszy głowy i kryjąc twarze w dłoniach. Postaciami ich targa jakiś wstrząs.

— Płaczą, czy się śmieją? — zapytało mnie szeptem jeden z adwokatów.

Nie umiałem odpowiedzieć.

— Niech pan patrzy, najwyraźniej się zaśmiewają.

Spojrzałem na nie bacznie. Tak, istotnie Tomasiówna śmiała się, ale był to śmiech okropny, graniczący z wstrząsem histerycznym. Wreszcie staje się coś dziwnego. Dziewczyna podnosi wykrzywioną dziwnym śmiechem twarz, która nagle kurczy się i zmienia wyraz. Kaciuki ust opadają w dół, brwi się ściągają. Całym ciałem wstrząsa rozpacze i łkanie.

Fijałkowska spogląda na nią z początku ze zdziwieniem. Po chwili i ona ociera łzy.

A tymczasem Prochówna mówi i mówi...

Ani jedna z obecnych na sali kobiet nie śmie podnieść oczu do góry. Gdy świadek przerywa zeznania, łapiąc konwulsyjnie oddech, na sali cisza jak makiej zasiał.

### MATKA USUWA CÓRKĘ Z SALI

Nagle odgłos odsuwanej energicznie krzesła. To p. Osinowa podchodzi do swej córki i każe jej wyjść z sali. Czerwona, jak piwnia panienka próbuje coś matce tłumaczyć, wreszcie jednak zrywa się szybko i znika za drzwiami.

Spoglądam na Kowalskiego. Ma silne wypieki, na ustach osiadł mu

### Pierwszy szron w Paryżu

Ogromny spadek cienioty we Francji

PARYŻ, 24.9. Ubiegłej nocy w okolicy Paryża zauważono pierwszy szron.

Wczoraj w mieście termometr wskazywał tylko 4 st. ciepła, natomiast w Strasburgu 0 st.

### WINSZUJEMY

Dziś: Ładysławowi i Kleofasowi. Jutro: Cyprjanowi i Justynie.

### RADJO WARSZAWSKIE

Godz. 13.00 — 13.10. Sygnal czasu, hejnał z Włocławka i Krakowa, komunikat lotniczo-meteorologiczny. G. 17.00 „Walka Wiednia” o dawną wielkość — odczyt p. Cezarego Jellenty. G. 18.00 Koncert w wyk. orkiestry, p. Jakubczyka (klarnet) i prof. L. Ursteina akomp. G. 19.00 Rozmaitości i komunikat Tow. zach. do hotel. koni w Polsce. G. 19.20 Transmisja z Poznania. G. 19.30 „Różolito” opera Verdę. G. 20.00 Transmisja z Poznania. G. 22.00 Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. G. 22.30 Muzyka taneczna.

jakiś nieokreślony półśmiech, mający znamionować prawdopodobnie rozgoryczenie, czy też może ironię...

Trzej duchowni marjawicy, przebywający na sali w czasie tajności jako mężowie zaufania, patrzył na niego jak w teczce. Gdy on się uśmiechnął i oni robili to samo.

Oprócz nich jednoś marjawicką na zamkniętej sali reprezentuje zakonnicą Zytkowa w jasnym habicie i białym kornecie. Siedzi ciałem nieruchomo i patrzy niezmiennie w otwarty psalter, ale kart jego nie przewraca.

Osoba jej budzi żywe i stałe zainteresowanie ze względu na tajemniczość, która ją otacza.

### BADANIE LEKARZY

Wiadomo o niej tylko, że poszkodowane łączyły ją w swych zeznaniach z osobą oskarżonego, że była jedyną zakonnicą, która poddała badaniu lekarskiemu, że badanie to wykazało, iż nie jest dziewicą, że w zeznaniu swym kategorycznie zaprzeczyła podnoszonemu przez narwócone koleżanki zarzutom.

Pytana, w jakich warunkach prze stała być panna, Zytkowa opowiada naiwna historię.

Mimowoli przyglądam jej się bacznie. Jest widać bardzo wrażliwa i czuje mój wzrok, bo obraca głowę i podnosi oczy. Przez moment spoglądają na mnie wielkie niebieskie źrenice.

### NOWE USTAWY GOSPODARCZE w drodze do Sejmu

WARSZAWA, 24.9. Min. przemysłu i handlu ma wnieść na sesję jesienną Sejmu cały szereg nowych projektów ustaw, normujących życie gospodarcze. Są to: ustawa o kartelach, o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, o spółkach zagranicznych, wreszcie ustawa górnicza.

### POLAK ŻONOBÓJCA W ESTONJI

Przyczyna zbrodni niewyjaśniona

REWEL, 24.9. — Tel. wł. — Dziś w nocy w Rewlu pomocnik adwokata przysięgłego 24-letni Leon Tretiakiewicz, Polak, wystrzelił z rewolweru zabił swoją żonę Irene, z domu van der Bellen.

Po morderstwie Tretiakiewicz zgłosił się do policji, oświadczając, że wskutek wielkiego zdenerwowania narazie nie może podać powodów zabójstwa.

### Szwagra Wilhelma zewsząd wyrzucają

Zubkow siedzi teraz w kozie belgijskiej

Alksander Zubkow, maśl szostry byłego cesarza Niemiec, wydalony swego czasu z granic państwa belgijskiego, starał się znnowu przedostać potajemnie do Belgii.

Aresztowano go tu w chwili, gdy w pociągu idącym z Luksemburga zamierzał przekroczyć granicę belgijską.

Policja zaopiekowała się nim mentalnie i odstawiła go z powrotem do Luksemburga...

Czy Luksemburczycy wyrzucają również Zubkova, narazie nie wiadomo.

— W pobliżu Orante-City w stanie Illinois nastąpiło zderzenie pociągu pasażerskiego z towarowym. Pięć osób zab. tych, 20 rannych.

### Najczęściej się trują, rządziej strzelają

jeszcze rządziej wieszają nieszczęśliwi samobójcy

WARSZAWA, 24.9. Pomiar statystyki samobójstw przeprowadził zakład medycyny sądowej w Warszawie. Wynika z niej, że największa liczba osób odbiera sobie życie przy pomocy trucizny.

Ten rodzaj śmierci samobójczej stosowany dawniej prawie wyłącznie przez kobiety, obecnie praktykują i mężczyźni.

Z trucizn najczęściej używane jest kwas octowy (stanowczo za łatwo dostępny), dalej: jod, karbol, sublimat, kwas solny i jodyna.

Na ostatnim miejscu stoją omyłkowe zatrucia się gazem świetlnym i czadem węglowym.

Bronią palną i przez powleszenie odbierają sobie życie przeważnie mężczyźni.

Sśród tych ostatnich daleko więcej jest wypadków śmiertelnych. Kobiety o wiele częściej udają się do lekarza.

### Wzrost przemysłu górniczego w Rumunii

w ostatnich siedmiu latach tłustych

Rumuńskie ministerstwo przemysłu ogłosiło statystykę produkcji górnicznej w kraju w 1927 r. Według tych danych wydobyto w roku powyższym 3.669.354 tonny ropy naftowej i 3.223.468 tonn węgla.

Produkcja surowego żelaza wynosiła 63.498 tonn. W porównaniu z 1921 r., produkcja nafty w ciągu ostatnich 7 lat zwiększyła się przeszło trzy razy, produkcja węgla i żelaza prawie dwa razy.

### U Mussoliniego drzwi zamknięte

przed nosem kowieńskiego imitatora Waldemarasa

KOWNO, 23.9. — Tel. wł. — W politycznych kołach litewskich wielkie przygnębienie wywarła wiadomość nieprzyjęcia Waldemarasa przez Mussoliniego. Mimo, iż litewski premier kilkakrotnie o to zabiegał, spotykał się jednak za każdym razem z odmową.

Tomacza to tem, że wystąpienie Waldemarasa na zgrupowaniu Ligii Narodów spotkało się z nader nieprzychylną opinią i wywołało ujemne wrażenie wśród członków delegacji włoskiej.

— Wczoraj rano odczytu w Los Angeles trzy dośk silne wstrząsienia ziemi, przyczem wyłotła się okien ministerwo szyb. Kilkanaście domów zarżysowało się.

### Kto się urodził dnia 25 września

temu przydałoby się nieco więcej energii i wytrwałości

Doskonały obserwator, oddarzony niezwykłą intuicją, która stosuje bardzo umiejętnie.

Intellekt tego człowieka jest wysokiego gatunku, a jego zdolności pozwalają mu na studowanie najbardziej trudnych nauk i odkrywanie praw rządzących przyrodą.

Wierny, natchniony, może być dobrym kapłanem. Pełen wzniośleścią i uczuć, najczęściej chowa je dla siebie i nie chce się dzielić swym życiem z innymi, lub wystawiać na publiczną krytykę.

Dzięki zaletom charakteru osiąga powagę popularność. Choć jest uprzejmy i przyjazny, usposobienie jego często bywa melancholijne, skłonne do przesyłania w swym. Wykazuje nieraz słabość i miano to zachowuje się biernie.

Dnia 25 września urodził się: Donizetti, znany kompozytor, Hughes australijski przez ministrów i dietolog Koopman.

Jest to krótka i jedyna w ciągu pięciu dni chwila jej dezstrukcji. Oczy zakrywają się rzęsami i toną znów w psalterzu.

A tymczasem wartka fala przewodu sądowego zatapia lawę oskarżonych coraz wyżej, wyżej... J. D.

### Plaga żmij jadowitych na Pomorzu

W powiecie działowskim na Pomorzu, w okolicach Koszłewek pojawiło się mnóstwo żmij jadowitych, które stały się istną plagą okolicy.

Poszukiwacze grzybów w okolicznych lasach ulegają pokąsaniu tak silnemu, że zdarzają się wypadki śmiertelne.

Również i bydlę staje się ofiarą żmij, tak, że wiele sztuk pada. Długość żmij nieraz dochodzi do jednego metra.

### Za nadużycia i łapownictwo

aresztowanie 18 członków komisji poborowej w Sanoku

Korespondent nasz lwowski donosi: Władze wojskowe wykryły wielkie nadużycia poborowe w Sanoku.

W związku z tem wylechał wczoraj z Przemyśla szef żandarmerji D.O.K. plk. Bac, który wspólnie z władzami policyjnymi dokonał licznych aresztowań posród członków komisji poborowej.

Ogółem aresztowano 18 osób, w tem 10 cywilnych, 5 wojskowych, oraz 3 lekarzy wojskowych.

Komisja poborowa na podstawie świadectw fałszywych świadectw lekarskich zwalniała z wojska poborowych, biorąc za te czynności wysokie łapówki.

### Teściowa zarabiała zięcia

chcąc odebrać posag córki Skazana na 7 lat więzienia

O zamordowanie zięcia oskarżono Walentynę Szulcowa, której sprawę rozpatrywał przed paru dniami sąd w Brodnicy na Pomorzu.

Szulcowa nie mogła odzalać 40-morgowego gospodarstwa, jakie otrzymała jej córka w posagu, wychodząc zamaż za Stanisława Sarne, postanowiła więc zgładzić zięcia, by w ten sposób odzyskać majątek.

Wyczekawszy chwili, gdy Sarna spał, zarabala go siekiera.

Sąd skazał Szulcowa na 7 lat ciężkiego więzienia.

### Atak Stahlhelmu na konstytucję niemiecką

Przygotowywanie plebiscytu

BERLIN, 24.9. Obradujące w Magdeburgu kierownictwo Stahlhelmu powzięło rezolucję, w której stwierdza, że istniejący w Niemczech system parlamentarny uniemożliwia rządzenie państwem z świadomością odpowiedzialności.

Wobec tego Stahlhelm podejmuje atak przeciw parlamentaryzmowi, do czego pierwszym krokiem będzie przygotowanie i przeprowadzenie plebiscytu ludowego w sprawie konstytucji republikańskiej.

### Samobójstwo ex-ministra rozpustnika

po oblicu go szpicrutą za uwledzenie siostrzenicy

BERLIN, 24.9. — Tel. wł. — Dziś po południu w t. zw. „Znitym stawie” między Schwierem a Zippendorfem znaleziono zwłoki b. ministra sprawiedliwości Meklemburgii dr. Brücknera, obitego szpicrutą za zniewolenie swej siostrzenicy.

Dr. Brückner, wszedłszy w staw, pozabawił się życia wystrzałem z rewolweru w prawa skroń.

### W obecności Marszałka Piłsudskiego

rozegrano mecz Polska-Rumunia 2:2

W dniu wczorajszym został rozegrany w Bukareszcie mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją armji polskiej i armji rumuńskiej.

Mecz zaszczylił swą obecnością bawiacy obecnie w Rumunii Marszałek Piłsudski. Po zacłej walce mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

Na meczu obecny był personel poselstwa polskiego w Bukareszcie oraz tłumy publiczności.

### U Mussoliniego drzwi zamknięte

przed nosem kowieńskiego imitatora Waldemarasa

KOWNO, 23.9. — Tel. wł. — W politycznych kołach litewskich wielkie przygnębienie wywarła wiadomość nieprzyjęcia Waldemarasa przez Mussoliniego. Mimo, iż litewski premier kilkakrotnie o to zabiegał, spotykał się jednak za każdym razem z odmową.

Tomacza to tem, że wystąpienie Waldemarasa na zgrupowaniu Ligii Narodów spotkało się z nader nieprzychylną opinią i wywołało ujemne wrażenie wśród członków delegacji włoskiej.

— Wczoraj rano odczytu w Los Angeles trzy dośk silne wstrząsienia ziemi, przyczem wyłotła się okien ministerwo szyb. Kilkanaście domów zarżysowało się.

### Kto się urodził dnia 25 września

temu przydałoby się nieco więcej energii i wytrwałości

Doskonały obserwator, oddarzony niezwykłą intuicją, która stosuje bardzo umiejętnie.

Intellekt tego człowieka jest wysokiego gatunku, a jego zdolności pozwalają mu na studowanie najbardziej trudnych nauk i odkrywanie praw rządzących przyrodą.

Wierny, natchniony, może być dobrym kapłanem. Pełen wzniośleścią i uczuć, najczęściej chowa je dla siebie i nie chce się dzielić swym życiem z innymi, lub wystawiać na publiczną krytykę.

Dzięki zaletom charakteru osiąga powagę popularność. Choć jest uprzejmy i przyjazny, usposobienie jego często bywa melancholijne, skłonne do przesyłania w swym. Wykazuje nieraz słabość i miano to zachowuje się biernie.

Dnia 25 września urodził się: Donizetti, znany kompozytor, Hughes australijski przez ministrów i dietolog Koopman.

# PEŁNA TABEŁA

## wczorajszvch wygranych na loterii

WARSZAWA, 24.9. W 16-tym dniu ciąglenia 5-tej klasy 17-jej państwowej Loterii padły następujące wygrane:

**Główne wygrane**

Zi 50.000 na nr.: 54323.  
Zi 25.000 na nr.: 33638 150781  
Zi 5.000 na nr.: 20776 62546 73121 1433346 149439.

Zi 3.000 na nr.: 16311 34940 42990 44208 50229 97451 98344 114053 143462 147333.

Zi 2.000 na nr.: 71897 110893 130174 140768 145808.

Zi 1.000 na nr.: 112201 21659 28003 53006 63840 68673 68694 85173 89558 90450 92985 93917 944334 123076 140210 141675 145804 152870.

Zi 600 na nr.: 9542 9743 27627 45732 45884 47694 59991 64547 73037 73958 83258 84518 86350 91552 92304 107361 111003 119613 135074 148326.

Zi 500 na nr.: 1775 2191 4123 5847 6357 8751 9119 9340 12198 13076 13197 14187 14493 14403 14635 15838 16121 16210 16482 16905 17078 17129 17291 18081 18598 19025 19175 19180 19572 20049 20064 20671 24015 24629 25363 29432 30028 30700 31913 32283 35736 36569 39063 39990 41241 42023 45583 47073 47311 49117 49444 52898 53307 53855 54421 55326 58356 59160 60252 61845 62070 62180 62619 63063 63338 65182 65765 67847 68411 69977 71156 71288 73468 73967 74793 75769 76041 76769 78013 78316 79082 81184 83284 83694 85416 85469 86288 86871 87432 87996 89664 89898 91637 91916 92900 93053 94488 96003 96014 98410 99089 100378 100605 100630 103411 104282 104661 105631 106985 109248 109539 112827 113054 113154 118224 118967 110459 122016 130658 132179 132330 133020 133273 139340 142859 143776 145486 149089 149985 150189 151046 151695 152025 154905.

Zi 400 na nr.: 101071 225 368 774 845 977 101214 200 284 405 429 440 589 711 741 779 835 870 940 103000 106 134 181 220 327 362 404 563 637 725 813 900 10008 1064 117 121 196 243 313 815 379 495 570 621 774 822 904 925 100519 122 125 175 379 416 4 4 490 676 736 770 831 106145 340 392 398 462 524 543 562 586 649 658 697 836 837 871 946 107020 044 067 095 161 279 402 448 482 615 680 725 789 108038 105 337 417 522 524 526 550 569 644 764 849 994 109057 475 486 716 730 786 895

Zi 300 na nr.: 110110 230 275 299 344 489 689 757 893 910 928 939 110888 147 299 315 567 583 970 112050 342 697 985 113026 192 142 190 192 357 453 476 563 610 808 114003 053 168 188 485 341 470 510 558 585 628 630 702 765 791 873 875 918 936 115053 073 116 117 459 557 585 116095 237 270 292 336 418 591 619 810 917 978 117083 108 158 228 338 339 484 642 867 118603 286 365 366 723 783 890 927 977 119100 124 231 509 688 691 718 824 840 120115 211 328 330 337 1200 400 498 588 714 756 777 840 844 955 121038 166 256 494 562 847 863 960 967 974 122019 085 114 300 421 573 631 716 754 777 873 123010 073 076 461 515 523 526 558 554 595 634 672 769 124015 511 815 818 956 540 548 631 634 897 125024 123 125 199 337 428 436 499 540 660 673 686 733 760 915 963 126014 051 058 215 244 283 322 385 457 463 521 761 881 127013 101 203 273 349 728 128089 185 312 326 334 439 514 543 597 679 855 863 881 129197 210 275 607 713 729 767 965 990 999

Zi 200 na nr.: 130001 071 105 306 323 476 480 650 811 828 918 919 131903 062 279 287 370 407 740 132140 242 267 275 938 133104 311 371 380 438 672 731 785 977 907 935 134164 200 267 275 283 516 577 655 768 851 135005 045 127 225 255 323 326 353 404 439 580 693 766 841 136067 068 808 824 296 492 614 630 644 669 681 831 876 901 904 937 986 137066 107 143 164 183 210 259 304 322 354 660 889 975 969 138072 074 143 571 658 755 757 917 967 973 139027 062 220 260 474 487 502 569 664 669 836 867 926 988

Zi 100 na nr.: 140087 122 450 686 867 989 141081 085 098 161 256 302 336 344 363 376 427 447 661 828 845 142048 059 299 436 689 755 772 854 848 972 143122 250 431 345 471 523 718 721 783 144006 221 298 415 567 611 710 784 814 867 145088 105 118 155 579 745 853 953 960 146046 075 903 108 131 190 653 727 850 147088 277 315 372 404 148078 085 135 160 238 361 366 412 420 527 830 538 581 668 691 766 762 949 149023 043 124 138 300 440 576 721 793

Zi 50 na nr.: 150022 071 112 145 292 367 440 583 628 771 779 801 822 837 838 842 870 151028 193 233 291 357 661 676 676 790 835 949 152122 178 245 317 363 407 557 608 701 718 758 770 788 911 912 947 985 153048 053 062 179 325 512 539 606 609 638 740 857 866 934 154012 127 151 205 213 219 234 265 546 560 724 850 886 991

Zi 25 na nr.: 160000 014 365 400 448 573 625 909 954 81017 052 096 131 253 284 388 391 507 533 760 82021 124 168 182 214 332 347 401 414 472 593 826 988 913 918 983 93102 174 262 300 450 677 709 840 916 84009 075 121 195 271 322 370 490 105 726 819 996 85004 065 145 233 255 100 541 589 600 814 80636 114 352 446 606 814 911 968 87042 988 098 562 672 764 863 89005 140 269 319 405 440 644 128 814 89650 123 262 400 504 500 594 639 657 659 819 895 921 975

Zi 10 na nr.: 170000 078 337 365 388 505 531 584 877 681 690 693 911 945 991 91104 108 1116 116 313 426 541 617 365 693 22022 690 113 119 213 311 532 551 563 577 814 832 837 865 93094 070 399 346 467 437 439 441 459 685 820 838 926 849 978 94832 107 222 231 292 382 408 529 530 533 580 222 241 343 524 552 662 685 705 526 96141 359 373 390 599 748 890 842 904 97015 056 168 311 350 440 514 990 648 777 838 907 917 926 942 98071 110 238 248 288 455 476 620 760 788 813 290 638 040 075 179 270 292 302 389 617 628 629 639 763 889 960 988

Zi 5 na nr.: 180000 078 337 365 388 505 531 584 877 681 690 693 911 945 991 91104

# Tajemniczy doktor filozofji kraanie 1.255 marek zabija 3 policjantów i sam ginie od kuli

Przyjechał na wyspę Norderney. Jest to dla Niemiec rodzaj Capri. Był młody, elegancki i wkrótce znalazł dostęp do najwzszego towarzystwa. Słownie tańczył, a przytem taki inteligentny człowiek i podobno wcale majątny; mieszkał w pierwszorzędnym pensjonacie. Nazywał się dr. fil. Kunowsky. Pewnego dnia Kunowsky odwiedził rodzinę pewnego „radcy komercyjnego”, o którego córce (i trochę też podobno żonie) „starat się”. Po wizycie tego doktora zginęła pani radczyni 1255 marek. Oczywiście podejrzenie padło na służbę. Bo przecież nie pan doktor — taki miły człowiek, taki wytworny. Ale jednak... Podejrzenia, rzucane na służbę nie sprawdziły się. I nagle: gospodyni pensjonatu chwali się, że p. doktor Kunowsky zapłacił zaległy za tydzień rachunek banknotem tysiącmarkowym. Pan radca wezwał młodzieńca, który jednakże na wezwanie nie stawiał się i zniknął z pensjonatu. Zawiadomiono policję. Na drodze do portu agenci spojstrzegli doktora i zaczęli szybko iść za nim, ale doktor zauważył ich i puścił się w galop. Pogoń ulicami, ogrodami, przez płoty i rowy, zupełnie jak w filmie. Na pewnej łączce dr. Kunowsky nagle stanął, wy dobył rewolwer i celnymi strzałami powalił na ziemię trzech agentów. Czwarty agent odpowiedział również strzałem, zabijając złodzieja na miejscu. Przy zabitym znaleziono dokumenty na dziesięć różnych nazwisk. Kim był tajemniczy osobnik, który dla tak małej sumy zarzykował własne życie i chciał odebrać życie innym? Dotychczas jest to zagadka.

Kto z niesfornych towarzyszków podróży wypchnął nieszcześliwego żołnierza — narazie niewiadomo. P. Łazarek odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne i musiał być odwieziony do szpitala Urządowskiego.

## Wypchnięty z wagonu przez niesfornych towarzyszków podróży Żołnierz odniósł ciężkie obrażenia

Noca, około godziny pierwszej zbliżał się do Warszawy częstochowski pociąg osobowy nr. 20. W wagonach ścisł, wzajemnie popychanie się i szukanie rzeczy — bo już Warszawa blisko. W tym tłumie wypchnięto z wagonu żołnierza 1-go pułku lotniczego Adama Łazarkę.

W tym tłumie wypchnięto z wagonu żołnierza 1-go pułku lotniczego Adama Łazarkę.

## Szmulgowani ludzie



Właściciele niektórych aut ciężarowych nie mając pozwolenia na przewóz osób, wożą ludzi przykrytych plandeką. Zdjęcie nastrojowe przedstawia przyłapanie takiego szmulgu przez policję.

## Znow 5 ofiar fatalnych dróg podmiejskich WARSZAWA, 24.9.

Wczoraj o godz. 17-ej mknął z Warszawy do Łomianek autobus nr. 62904, prowadzony przez szofera Kazimierza Jaśkiewicza (Pawia 82). Pasażerów było mało, bo tylko 5 osób. Deszcz, zmrok i jednolity ruch szybko sprowadził na wszystkich drzemkę. Lecząc przebudzenie było bardzo niemiłe, a nawet przerażające. Wśród brzęku tłuczonych szyb i jęków bólu obudziła się cała piątka. Autobus leżał do góry kółkami. Przyczyną wypadku był oczywiście fatalny stan dróg, który spowodował pęknięcie kierownicy. Autobus skręcił gwałtownie w prawo, przebył go, tracąc koło i przewrócił się do góry kółkami. 2 osoby odniosły obrażenia cięższe, a mianowicie p. Władysław Kraśniewski (z Dobrzyńska) i siostra właściciela autobusu p. Paulina Szwarz. Trzech innych pasażerów od-

niosło lżejsze obrażenia, szofer wyszedł bez szwanku. Płock, 24.9. W przerwach rozprawy w płockim sądzie okręgowym przeciw marjawiickiemu arcybiskupowi Kowalskiemu, sprawodawcy, zamiast odpoczynku, w dalszym ciągu szukają wzrokiem, którzyby z dawnych zakonnic i wychowanek marjawiickich wzięli na dziennikarski warsztat pytań i badań, jak się ich życie ułożyło po wyjściu z marjawiickiego jassyru. Oczy jednak ze zdumieniem ślizgają się po tych twarzach. Widzieli się je na początku rozprawy, prawie bez wyjątku ładnie i świeże, a oto po trzech dniach przesłuchiwań spotyka się policzki pobladłe, usta spalone gorączką, oczy przykaste. Jeżeli połowa z nich przynajmniej, po skończeniu procesu, nie położy się do łóżka ciężko cho-

## Królewskie wakacje



Młodszy król Rumianko Michał na swym małym kucyku.

## Jak figurka z porcelany



wygląda urocza artystka japońska p. Kuruko Matsue, która bawi obecnie w Europie.

## „Zdjąć spodnie“! Zakomenderowała piękna bandytka po obrabowaniu 6 elegantów z drogcennych drobiazgow

Sześciu panów z Chicago, za-instalowanych wygodnie w mieszkaniu jednego z nich, grało sobie najspokojniej w pokera. Gra przeciwomła się do późnej nocnej godziny. Nagle około godz. 3 nad ranem w kurwatarzu daje się słyszeć krzyk kobiecy... Gracze rzucają karty i spieszą z pomocą nieznanemu. Ze zdumieniem i przerażeniem zamiast nieszcześliwej, potrzebującej pomocy kobiety, ujrzeli w otwartych drzwiach dwu zamaskowanych bandytów z czterema rewolwerami w rękach. Bandytom, którzy steroryzowali pokerystów rowolwerami, towarzyszyła młoda kobieta w eleganckiej zielonej toalecie... Kobieta ta trzymała również w ręku rewolwer, ale rewolwer-cacko, mały, misterny z rączką wysadzaną brylantami. — Rece do góry! — zawołała bandytka w zielonej toalecie. Towarzysze jej opróżnili kie-

szanie sześciu graczy, zabierając im całą gotówkę i wszelkie cenne drobiazgi... Zegarki, breloki, papierosnice, złote zapalniczki, pierścienki — wszystko to dostało się w ręce rabusiów. — A teraz zdjąć spodnie! — zakomenderowała przewodczynie napaadu bez żenady. Steroryzowani jęgomosie mu sieli wykonać ten rozkaz, a bandycka trójka zagarnęła jako dodatk do swego łupu sześć par eleganckich spodni... Bandyci odjechali pospiesznie autem, któremu przyjechali pod dom. Co dzisiaj czynić należy? Porady praktyczne na podstawie ostatnich badań astrologii nowożytnel Dzisiaj we wtorek 25 września Staraj się w tym dniu załatwić sprawy dotyczące kupna lub sprzedaży nieruchomości, natomiast w domu unikaj sprzeczek z żoną i z rodziną.

## Stracił żonę w przepaść, aby podjąć polisę asekuracyjną i poślubić inną kobietę

Przed sądem w Dreźnie ma się wkrótce rozpocząć sensacyjny proces. Kupiec Fryderyk Treiber jest oskarżony o to, że żonę swoją stracił w przepaść w czasie wycieczki górskiej. Treiber, zanim wyjechał z żoną na wakacje w góry, ubezpieczył jej życie na 30 tysięcy dolarów, które mu po śmierci małżonki wypłacono. Wdowiec po owej fatalnej wycieczce opowiadał z płaczem, że żona osunęła się ze skały i spadła w przepaść, ponosząc śmierć na miejscu. Pani Ida Treiber znana była jako doświadczona, doskonała alpinistka, to też zdumienie wywołał fakt, że uległa ona wypadkowi w miejscu stosunkowo bezpiecznym dla turystów. Na cztery dni przed jej śmiercią przyjaciółka Treibera opuściła w Dreźnie swoje dawniejsze mieszkanie i wynajęła inne, w którym zarezerwowała pokój dla przyjaciela. Wszystko to w połączeniu z całym szeregiem innych jeszcze obciążających okoliczności wzbudziło podejrzenie, że Treiber żonę swoją zamordował. W tym też kierunku idzie akt lubi kobiety.

oskarżenia który obwinia Treibera o morderstwo z premedytacją w celach zysku. Brylant-morderca Ale zabija tylko mężczyzn kobiety oszczędza W londyńskim świecie filmowym wielkie poruszenie: w drodze do Indji zmarł znakomity magik, który niedawno stał się operatorem filmowym, Maskalyne. Towarzystwo filmowe, do którego należał, miało w Indiach nakręcać film pod tytułem Koh-I-Noor. Jest to nazwa słynnego brylantu, który należy dziś do korony angielskiej. A niebezpieczny to kamień. Mord i krew znaczą jego pojawienie się wśród ludzi wśród paru wieków. Okrutną śmiercią zginęli jego znajacy, zamordowani paru królów, którzy następnie go posiadli. Były w jego historii bratobójstwa, morderstwa mężów przez żony, synów przez matki — ale zawsze historję jego zraszała tyłką krew mężczyzn. Kobiutom złośliwy Koh-I-Noor nie złego nie robi. Dwie jego kolejni posiadaczki — sędziwa królowa Wiktoria i dzisiejsza posiadaczka królowa Mary angielska żyją zdrowo i szczęśliwie. Morderca mężczyzn Koh-I-Noor W tym też kierunku idzie akt lubi kobiety.

## Delegacja polsko-czeska



która w wykonaniu swoich czynności na pograniczu polsko-czeskim zwiedziła w połowie b. m. odcinek graniczny w Zegiestowie, interesując się żywo tym

tak świetnie rozwijającym się zdrojowiskiem. Wśród członków obu delegacji: 1) delegat Rządu polskiego prof. dr. Goetel i 2) delegat Rządu czechosłowackiego minister Roulik. Pierwszy z lewej (stoi) dyrektor zdrojowiska p. Kazimierz Olszewski, czwarty z prawej (stoi) jeden z głównych akcjonariuszów zdrojowiska, prezes p. Krukierk, poseł na Sejm,

## KATASTROFA KOLEJOWA między Łowiczem a Kutnem

Pomiędzy Łowiczem a Kutnem zdarzyła się onegdaj katastrofa kolejowa. O godz. 7 wiecz. z Zychlina do Kutna zjechał pociąg towarowy. W drodze kilka końcowych wagonów urwało się i pozostało na linii. Tymczasem z Warszawy wyruszył pociąg poczynny nr. 1301, idący do Poznania. Pod Kutnem pociąg poczynny najechał na stojące luzem wagony i szcęk z nich rozbił. Ciężko ranny został nadkonduktor Franciszek Kowalski. Odwieziono go do szpitala w Kutnie. Kilku pasażerów odniosło lżejsze obrażenia.

„CZYTAJCIE „PRZEGLĄD SPORTOWY”

# PO WYJŚCIU Z MARJAWICKIEGO JASSYRU

## Co mówią dawne zakonnice i wychowanki klasztoru płockiego

Od specjalnego wysłannika naszego pisma

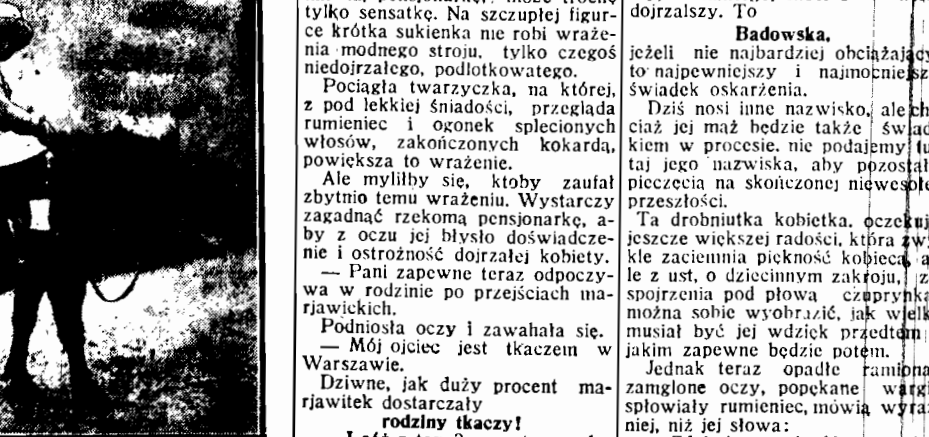
ra, cud będzie prawdziwy. I nic dziwnego. Nawet dzielnikarce i zahartowani w procesach bych bojach prawnicy, którym z urzędu wolno było przyszuhiwać się tajnej części zeznań, po trzech dniach są jak z krzyża zdjęci, a cóż dopiero one, dla których każde słowo, wypowiedziane w tej sali, było szpilkami wbijanymi pod paznokcie, które po kolei wołano, jakby na stół operacji, dokonywanych bez uspienia, które szarpać musieli żywcem, z obowiązku obrońców, adwokatów, nieraz z pewnością głęboko się nad nimi litując, z przeciwadzeniem, że robią z nich coś w rodzaju męczennic sprawiedliwości.

— To, że na odpoczynek, niema czasu. Trzeba przygotować sobie jakiś zawód. Nauczyłam się pisać na maszynie, nawet miałam małe zajęcie, ale musiałam je porzucić, aby skończyć kursa handlowe. — Czy z tego, czego się pani nauczyła u marjawiów, nic się pani teraz nie przydaje? Nowe walenie się i krótkie badawcze spojrzenie, a potem zwięzła odpowiedź: — A czegoż dobrego mogłam się tam nauczyć? — Wolno może zapytać czy pani ma już upatrzoną jakąś posiadłość? — Mam... Ale nie odpowiedziałam jeszcze panu na tamto pytanie. Oto u marjawiów nauczyłam się ostrożności i nieufności nikomu... Po takim powiedzeniu trudno było dalej pytać.

— Mam... Ale nie odpowiedziałam jeszcze panu na tamto pytanie. Oto u marjawiów nauczyłam się ostrożności i nieufności nikomu... Po takim powiedzeniu trudno było dalej pytać.

— Mam... Ale nie odpowiedziałam jeszcze panu na tamto pytanie. Oto u marjawiów nauczyłam się ostrożności i nieufności nikomu... Po takim powiedzeniu trudno było dalej pytać.

## Nowa zdobycz królestwa maszyn



Uczony amerykański, Parmenter wynalazł maszynę, która pozwala nieskazitale nauczyć się obcych języków. Każdy błąd wymowy jest natychmiast milosernie zanotowany.

Uczony amerykański, Parmenter wynalazł maszynę, która pozwala nieskazitale nauczyć się obcych języków. Każdy błąd wymowy jest natychmiast milosernie zanotowany.

# AKADEMJA W TEATRZE „PALACE”.

W dniu 23 b. m. odbyła się w teatrze „Palace” bezpłatna akademja z okazji „Tygodnia Dziecka”. Akademję otworzył prezes Rady Miejskiej p. Młyński przemówieniem, w którym podkreślił m. in. że dobre pojęcie wychowania, może dać typ człowieka, dążącego do szczęścia swego przez tworzenie szczęścia dla swoich współbraci. Prelegent wykazuje, że u nas w Państwie jest jeszcze wiele tysięcy dzieci, pozbawionych dobrodziejstwa, jakie daje celowe wychowanie, kreślił smutną dolę tych zaniedbanych dzieci, których często moralność dorosłych stawia przed sądy zamiast zapewnić im odpowiednie warunki wychowawcze; zwrócił uwagę na niehygieniczne lokale szkolne, na przeszkody, jakie dzieci spotykają przy przejściu ze szkoły powszechnej do średniej, krzywdząc je niezasiłkowo.

szałka Piłsudskiego był w wielkiej mierze poświęcony wychowaniu przyszłych pokoleń dla szczęścia Najjaśniejszej Rzplitej, a temsamem i dziecka polskiego bez różnicy wyznania i narodowości.

Referat p. Tillemanna spotkał się z zasłużonym uznaniem ze strony słuchaczy. Po miłym tańcu śnieżek, w którym wzięły udział uczennice szkół powsz. odegrała p. prof. Kurze-

jówna na skrzypcach, przy akompaniamentie znanego pianisty p. Sokołowskiego „Chanson polonaise — Wieniawskiego i Menuet — Beethoven.



## W ZWIĄZKU Z WYBORAMI do Izby Rzemieślniczych.

W dniu 23 b. m. odbył się walne zebranie rzemieślników wszystkich cechów rzemieślniczych pod przewodnictwem F. Grosera. Sekretarzem M. Grynczel. Pierwszy przemawiał Groser, który obrazowo całokształt sytuacji w sprawie otrzymania kart rzemieślniczych. Następnie zabrał głos inż. Głogowski Instruktor korporacji rzem. na Województwo Białostockie, który scharakteryzował znaczenie karty

rzemieślniczej i o sposób jej utrzymania. Jan Trembowelski zachęcał zebranych do wspólnej pracy i organizowania się w związku z wyborami do Izby Rzemieślniczych. Ostatni mówca Roman Samitowski omawiał sprawę szkół dokształcających dla młodzieży i uczni rzemieślniczych. Po szczegółowym omówieniu spraw rzemieślniczych został wybrany Komitet Wyborczy Rzemieślników.

## Nie do Ministerstwa — a do P.K.U.

W ostatnim czasie do Ministerstwa Spraw Wojskowych wpływa bezpośrednio od petentów znaczna ilość próśb z tytułu ubiegania się o odroczenie od służby wojskowej, przedwczesnego urlopu-

wania, przedurządzenia terminu wstąpienia i t. p. Jak nas informują, próśby takie będą zwracane petentom bez rozpatrzenia, ponieważ należy wnosić je za pośrednictwem P.K.U.

## Posiedzenie Powiatowej Rady Szkolnej.

W dniu 27 b. m. o godzinie 11-ej przed południem w lokalu Inspektoratu Szkolnego odbył się po-

siedzenie Powiatowej Rady Szkolnej w celu omówienia szeregu bieżących spraw.

## Obchód 11-go Listopada.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie wy-

tycznych, któremi władze administracyjne winny się kierować przy podjęciu prac nad zorganizowaniem obchodu 11 listopada. Władze dążyć powinny do najszerzego pobudzenia inicjatywy społecznej, celem zorganizowania komitetu obchodu, pobudzenia ofiarności społecznej, która winna stawiać żywe pomniki swej działalności, a nie martwe tablice pamiątkowe. Blizsze zarządzenia, związane z obchodem, będą wydane niebawem.

## Osobiste.

Zastępca Starosty p. Soboszo powrócił z urlopu i objął urządowanie.

## Śmierć od pioruna.

We wsi Dziergiele, podczas pałenia w niecu, została zabita piorunem 23 letnia Zina Danik.

**Wzorowe komplety Handl. - Buchalteryjne**  
S. GINZBURGA W BIAŁYMSTOKU (istnieją od r. 1905)  
Zapisy na nowy semestr i bliźsze informacje — w kancelarii kursów UL KILIŃSKIEGO № 13 codziennie od godziny 10-ej do 12 ej

**„APOLLO”** Dziś poraz ostatni Pocz. 6<sup>30</sup>, 8<sup>25</sup>, 10<sup>20</sup> wiecz.  
Piewszy wspólny film złotej serii „British International Pictures”  
**BRUDNE PIENIĄDZE**  
Potężny dramat w 12-tych aktach z największą tragiczną światła  
**ANNĄ MAY WONG** jako **SONG** Dziewczę Wschodu

## Przemysłnictwo nie zawsze się optaca.

W dniu 21 b. m. w okolicy W. K.O.P. — Anrczej Zawadzki m. wsi żejn podczas przemykania spirytu. Makowszczyzna. Rannego podatku skażonego z Prus do Polki, wiono do szpitala mlejskiego w został postrzelony przez żołnierza Suwałkach.

## Pożar w młynie.

W młynie parowym Spółki Maz- 6c owo zniszczył dach młyna, we- wnetrzne urządzenie oraz większe ilości zboża, mąki i otrąb. Straty smisji, wybuchł pożar, który cę- wynoszą 65.000 złotych.

## O krok od katastrofy.

W autobusie Stefana Dąbrow- kie-Matow eckie — Białystok, waku- tek defektu w akumulatorze w od- ległości 2 km. od Soróli zgłosił światu i autobus wjechał w rów przewracając się. Na szczęście Pa- sażerowie doznali tylko lekkich uszkodzeń ciała podczas wypadku została uszkodzona korozja i pękło podwozole.

## 70-letni samobójca.

Dnia 23 b. m. 70 letni Piotr Ga- jewski m. przedmieścia Pleczurki. cierał od dłuższego czasu na nieuleczalną chorobę, powiesił się w mieszkaniu własnym.

## Turniej tenisowy o mistrzostwo m. Białegostoku.

### Wyniki turnieju tenisowego.

Rozegramy w dniach 13—16 (dar Dziennika Białostockiego) o- b. m. turniej tenisowy zorganizowa- ny przez Białostocki Klub Ten- nisowy, do następujących wyników:  
W grze pojedynczej panów. Do konkurencji stanęło 6 panów. Do finału doszli panie: Rawski i Krack- kiewicz. W rozgrywce finałowej zwyciężyła p. Rawski. Nagrody: brązowe żetony otrzymał I i II pan Rawski II-ga p. Krackiewicz z Białostockiego Klubu Tennisowego.  
W grze pojedynczej panów. Sta- nęło 16 panów.  
W półfinale p. Rozecki z p. War- haftigiem (Z. K. S.) wygrywa 6:0, 6:0 i p. Rybarczyk (B. K. T.) z p. Spektorem (Makabi) wygrywa 9:7, 7:5, 6:4. W finale p. Rybarczyk z p. Rozecki wygrywa 4:6, 6:4, 6:3, 6:3. Nagrodę B. K. T. otrzy- mują: I patera — p. Rybarczyk, II srebrna plakietka — p. Rozecki.  
W grze podwójnej panów. Sta- nęło 8 par.  
W półfinale p. p. Rybarczyk i Ro- zecki z pp. Słusarczykiem i Jan- ckiem (wzyscy z B.K.T.) wygrywa 6:0, 6:2, zaś pp. Pomeranc i Ru- binstein (Z.K.T.) z pp. Danielew- czem i Piwowońskim (B.K.T.) wy- grywają 5:7, 6:2, 6:4.  
W finale pp. Rybarczyk i Ro- zecki z pp. Pomerancem i Ru- binsteinem wygrywają 3:6, 6:2, 6:4 6:1. Cenne nagrody, dwie rakietki fir. Slezenger (dar. p. Kawelina) otrzymują I pp. Rybarczyk i Ro- zecki oraz dwie statuetki z brązu

## Poświęcenie sztandaru.

W dniu 23 b. m. w Wysokiem- Mazowieckiem odbyło się urczy- ste poświęcenie sztandaru obwo- du strzeleckiego, oraz wyboru pierw- szego zarządu. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele obwo- du białostockiego.

## O pożyczkę dla miasta.

Prezydent miasta p. Ostrowski w dniu wczorajszym udał się do Warszawy w sprawie pożyczki dla miasta.

## Nieostrożna jazda szofera.

Dnia 23 b. m. w lesie „Zwierz- niec” na szosie między 10 puł. ulanów, a cegielnią Dojłdzką tak- sówka Nr. 7700 najechała na dwie drożki, znacznie uszkadzając je.

## Śmierć podczas modlitwy.

Dnia 23 b. m. w bożnicy Głucha 18 w czasie modłów zmarła nagle na serce 55 letnia G. Grabart (Legionowa 23).

## Wypadek samochodowy

W dniu 22 b. m. na szosie Zwierz- nieckiej samochód-autobus najechał na drożkarza Litmana Gó- rę. Koń został silnie potłuczony przez samochód, w autobusie zaś zost. ly porażbiano szyby. Wypad- ków z ludźmi na szczęście nie było.

## Refleksje po Wystawie Rolniczo-Przemysłowej.

Wbrew ogólnemu oczekiwaniu Wojewódzka Wystawa Rolniczo-Przemysłowa nie została sprolonga- nowana, a piękny ogród letni „Zwierzyniec” zupełnie opustoszały gotuje się do długiego snu zimowego.  
Organizacja wystawy wykazała, że przy dobrych chęciach i Białystok zdobyć się może na dzieło, nie pozostające w tyle za innymi miastami, a znacznie handlowe i korzystne „położenie pod wzglę- dem komunikacyjnym predystynuje wprost Białystok jako właściwą siedzibę „Targów Wschodnich”.  
Mimo poparcia wystawy przez miarodajne czynniki rządowe, ob- jawiającego się przyjazdem pre- miera p. Bartla i ministra p. Nie- zabytowskiego, społeczeństwo Białostockie nie doceniło znaczenia wystawy.

Targi Wileńskie, Lwowskie i Po- znańskie elektryzują całą ludność miejsową, wystawa Białostocka natomiast tylko zdołała wzbudzić miejscowe echo.  
Przyprowadzony z racji wystawy do porządku ogród letni „Zwierzyniec” w stanie obecnym stanowi prawdziwą chlubę miasta. Spodziewać się należy, że Magistrat dołoży starań, aby ogród znów nie został zaniedbanym, jak w latach poprzednich i utrzyma stan obecny ogrodu.

**E. L. GOLDBERG**  
LEKARZ DENTYSTA  
Choroby jamy ustnej i zębów  
Zęby sztuczne  
przyjmuje chorych  
w godzinach 9—1 pp. 1—7 wieczór  
Sienkiewicza 34 (róg Nadrzecznej)  
Telefon 76-87.

**Doktor K. Kanel**  
Choroby weneryczne skóry i włosów.  
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA, głębokie przegrzewania za pomocą aparatu „Diatermia”.  
Nawietnianie Lampy Kwiecowa.  
Przyjmuje od 8-11 5-6 w. Kobiet od 6-8 pp. ul. Sienkiewicza 37, tel. 8-96

**Dr. J. Walewski**  
Choroby weneryczne skóry i moczopłucne  
Nawietnianie Lampy Kwiecowa  
Przyjmuje raz do 1 i od 4 do 5 w. Roboty 4-5 po poł. W niedzielę od 11 do 1 i od 4 do 5 pp. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).  
Telefon 8-48.

**POT I NIEMIŁA WONA**  
z RAK NOGI PACH  
USUWA ZMIANY NIEZASTĄPIJĄCY  
OD 1 WIEKUR  
**SUDORYN**  
WYPOWIADAJĄC  
AP. KOWALSKI

**Dr. M. Kacnelson**  
Choroby weneryczne, skóry i moczopłucne  
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej  
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

**Dr. Aleksander Gurwicz**  
Specjalność choroby skóry, weneryczne i moczopłucne  
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA i lampą KWARCOWĄ  
Przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermia”  
Przyjmuje od godziny 8 do 11 i od 4 do 5 w. Białystok, ul. Lipowa 17, tel. 8-66

**Dr. L. Kryński**  
Chor. weneryczne, skóry i moczopłucne  
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA  
Nawietnianie lampy kwarcowa.  
Przyjmuje od 8-11 5-6 w. Kobiet od 7-8 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 16 23, tel. 8-67.

**Dr. Neumark**  
Choroby weneryczne, skóry i moczopłucne.  
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-4 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11  
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

**Ogłoszenia drobne**  
Zgubiono książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Białystok na imię Borysa s. Lejby. Igiły roczn. 1890, zam. ul. So- snowa 2 w Białym stoku 1421  
Zgubiono książkę wojskową wyd. przez PKU Białystok na imię Marja- na, s. Piotra Stani- ewicza roczn. 1899, zam. Żółtkowska Szosa 19.

**Przetarg leśny**  
Państwowy Bank Rolny, Oddział w Wilnie, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15-go października r. b. o godz. 12-ej w lokalu Oddziału, ul. Wielka Pohulanka 24, odbędzie się powtórny przetarg na sprzedaż lasu na wyrąb w maj Budy (od- ległość od st. kolejowej Wilno 26 km., od rzeki splawnej Wilji 18 km.) na powierzchni około 45 ha (przeważnie świerku zdat- nego na papierówkę). Przetarg rozpocznie się od sumy wywoław- czej 41.000 złotych.  
Pismenne oferty wraz z dowodem wpłacenia do kasy Oddziału lub do PKO. konto Nr. 30390 tytułem wadium 2050 zł., winny być składane w Wydziale Agrarnym Oddziału do godz. 11-ej dn. 15 października. Po otwarciu ofert P. B. R. ma prawo zarządzić przetarg ustny. Reflektant, utrzymujący się przy kupnie, winien niezwłocznie dopełnić złożone wadium do 10 proc. zafilarowa- nej sumy, które porostanie jako gwarancja zawarcia umowy w przeciągu tygodnia od daty przetargu.  
Blizszych informacji udziela Wydział Agrarny Oddziału P. B. R. w Wilnie.

**Najtraficniejszy film świata**  
**SZPIEDZY**  
Film tysiąca sensacji na tle zbrodniczej działalności międzynarodowej bandy szpiegowskiej w dniach najbliższych w kinie „MODERN”

**Modern** Dziś Pocz. 7, 8<sup>45</sup>, 10<sup>15</sup> w:  
Film z wielkomijsk. życia wopłcr.  
**DLA CIEBIE UKOCHANA**  
Dzieje młodzieńca, który wyrosłszy z zbytku i bogactwie, nagle rządzeniem losu zostaje pozbawiony majątku i musi zacząć troski życia powstędniego. Czarujaco uroczą W rolach głównych: Ulubieniec kobiet całego świata  
**S. VERNON, W. FRITSCH**

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH  
**„KOWALSKINA”**  
USUWA NAJSILNIEJSZE  
**BÓLE GŁOWY**  
[TABLIKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA]

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.  
CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tablicy na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwu- i trzyczłonowy. Z terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie